

Sygn. akt VI GC 2764/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **Gminie M. G. – (...) Centrum (...) w G.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego Gminy M. G. – (...) Centrum (...) w G. kwotę 2 417 złotych (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje ściągnąć od powoda (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 580,20 złotych (pięćset osiemdziesiąt złotych dwadzieścia groszy) tytułem kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt VI GC 2764/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 sierpnia 2015 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Gminy M. G. kwoty 31 078,16 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 21 863,25 złotych za okres od dnia 30 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz 9 214,91 złotych za okres od dnia 13 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dniu 11 czerwca 2014 roku strony zawarły umowę numer (...), na podstawie której powodowa spółka zobowiązała się świadczyć na rzecz pozwanego usługi polegające na konserwacji i naprawie elektronicznych systemów telewizji dozorowej oraz systemu sygnalizacji włamania i napadu zainstalowanych w obiektach wymienionych w § 1 ustępie 2 umowy. W trakcie podpisywania umowy powód okazał pozwanemu stosowane certyfikaty i kwalifikacje stanowiące potwierdzenie, że prace konserwacyjne będą wykonywane przez uprawnionych i wykwalifikowanych pracowników zgodnie z wymogami specyfikacji przetargowej. W czerwcu 2014 roku powód wykonał na rzecz pozwanego usługi polegające m.in. na kompleksowej konserwacji systemu C. zainstalowanego na terenie S. Miejskiego przy ulicy (...) w G.. Usługi zostały wykonane prawidłowo, za pomocą osób posiadających odpowiednie uprawnienia i kwalifikacje. Następnie powód zgłosił pozwanemu zakończenie wyżej

wskazanych prac i przedstawił protokół z tych czynności. Strona powodowa podkreśliła, że w mailu z dnia 26 czerwca 2014 roku upoważniony pracownik pozwanej, tj. kierownik S. Miejskiego w G. – D. S. potwierdził zakończenie prac na tym obiekcie, informując, że otrzymane od powoda protokoły zostaną sprawdzone i podpisane. Mając powyższe na uwadze powód wstawił fakturę VAT numer (...) na kwotę 21 863,25 złotych.

Powód podniósł, że pozwany bezpodstawnie wstrzymał się z zapłatą za wykonane na jej rzecz usługi domagając się aktualizacji oprogramowania (...) dla systemu S. Miejskiego w G., wymiany zużytych elementów i dostarczenia dziennych harmonogramów, protokołów prac konserwacyjnych podpisanych przez uprawnione osoby oraz certyfikatów potwierdzających uprawnienia pracowników powoda do wykonywania prac objętych umową. Odnosząc się do tych zarzutów powód wskazał, że aktualizacja oprogramowania (...) nie wchodziła w zakres przedmiotu umowy łączącej strony. Pomimo tego powód poinstruował jednakże pozwaną, w jaki sposób należy dokonać aktualizacji i udostępnił jej pliki do przeprowadzenia samodzielnej aktualizacji. W następnej kolejności powód wskazał, że pozwanemu zostały przekazane wymagane dzienne harmonogramy (w postaci notatek służbowych oraz protokołów z konserwacji) oraz protokoły, o których mowa w § 2 ustępie 17 umowy, jednak ich wypełnienie zgodnie z oczekiwaniami pozwanego nie było możliwe z przyczyn leżących po stronie pozwanego, tj. nieobecności osoby uprawnionej do odbiorów tych prac z ramienia pozwanego. Powód podkreślił, że wszystkie elementy systemu stadionu Miejskiego w G. zostały sprawdzone i nie kwalifikowały się do wymiany, poza zewnętrznymi puszkami połączeniowymi, które nie zostały naprawione na wyraźną prośbę pozwanego, który obawiał się utraty gwarancji. W konsekwencji zaniechanie uregulowania przez pozwaną faktury VAT numer (...) uznać należy za nieuzasadnione.

Odnosząc się do żądania pozwu w zakresie kwoty 9 214,91 złotych powód podniósł, że w ramach realizacji drugiej części umowy powód w grudniu 2014 roku wykonał na rzecz pozwanego kolejne konserwacje na obiektach (...) Ośrodka Sportu i Rekreacji, w tym konserwację systemu C. na Narodowym S. R.. Usługi zostały wykonane prawidłowo, za pomocą osób posiadających odpowiednie uprawnienia i kwalifikacje. Mając powyższe na uwadze powód wstawił fakturę VAT numer (...) na kwotę 12 509,10 złotych. Jednocześnie pomiędzy (...) Ośrodkiem Sportu i Rekreacji a powodem trwała wymiana korespondencji w sprawie umożliwienia powodowi wykonania dalszych usług objętych umową. Pozwany nie wpuścił bowiem na S. Miejski w G. pracowników powoda pod pretekstem nieposiadania przez nich uprawnień do kontynuowania prac objętych umową, zaś pismem z dnia 23 grudnia 2014 roku złożył powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy w trybie natychmiastowym i naliczeniu kary umownej w kwocie 9 214,91 złotych przewidzianej w § 5 ustępie 2 umowy oraz o potrąceniu wierzytelności z tego tytułu z wzajemną wierzytelnością powódki wynikającą z faktury numer (...). W związku z tym pozwany wypłacił powodowi na poczet wymienionej faktury VAT jedynie kwotę 3 294,19 złotych.

Powód wskazał, że nie zaistniały przesłanki pozwalające na rozwiązanie umowy w trybie przewidzianym w § 5 ustępie 1 umowy, gdyż powód należycie wykonał wiążącą strony umowę, zaś drugi przegląd (...) w G. nie odbył się z przyczyn, za które wyłączną odpowiedzialność ponosi pozwany, który bezpodstawnie nie udostępnił powodowi obiektu.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 18 września 2015 roku w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4156/15 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany Gmina M. G. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że strony zawarły umowę w trybie przetargu nieograniczonego. W specyfikacji istotnych warunków zamówienia wskazano, że wykonawca będzie świadczył usługi za pomocą osób posiadających odpowiednie autoryzacje – w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer IP S. wydane przez dystrybutora bądź producenta urządzeń S., zaś w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania systemów telewizji dozorowej IP bazującej na oprogramowaniu (...) w wersji E. wydane przez krajowego dystrybutora lub producenta oprogramowania.

W specyfikacji istotnych warunków zamówienia wskazano także, że wykonawca zobowiązany jest do prowadzenia dziennego harmonogramu prac. W harmonogramie wykonawca wpisywać miał zakres wykonanej konserwacji i napraw, wykryte uszkodzenia oraz podjęte działania, rejestrować stany awaryjne i podejmowane działania. Przy każdej przeprowadzonej czynności osoba wykonująca czynności wpisywać miała datę oraz potwierdzać ich wykonanie

własnoręcznym podpisem. Wszelkie prace wykonane w ramach przedmiotu umowy miały być potwierdzane w harmonogramie przez osobę upoważnioną przez zamawiającego. Wykonawca po każdej wykonanej konserwacji i naprawie systemu zgłosić miał zamawiającemu zakończenie prac i przedstawić protokół sporządzony przez osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje wraz z dokumentami potwierdzającymi jej uprawnienia do wykonywania czynności.

Te same zapisy zostały powtórzone w umowie odpowiednio § 2 ustępach: 7, 16, 17, z tym, że w umowie w § 2 znalazł się dodatkowy zapis ustępu 8 o treści „zamawiający ma prawo na każdym etapie wykonywania umowy żądania od wykonawcy przedstawienia dokumentów potwierdzających uprawnienia i kwalifikacje osób, o których mowa w ustępie 7”.

Pozwany wskazał, że w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz w umowie przedstawił on szczególne wymagania co do kwalifikacji osób, które mają wykonywać czynności w ramach świadczonej usługi z uwagi na warunki gwarancji, jakie postawili dostawcy tego systemu, a które określały zasady utrzymania ochrony gwarancyjnej na sprzęt i zainstalowane w nim oprogramowanie.

Pozwany wskazał także, że po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego wpłynęło pismo do pozwanego od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – oficjalnego dystrybutora firmy (...) na Polskę, w którym podmiot ten oświadczał, że jako wyłączny dystrybutor nigdy nie udzielał powodowi autoryzacji. Wobec powyższego pozwany zwrócił się o wyjaśnienia do powoda. W odpowiedzi powód wskazał, że będzie świadczył usługę za pomocą osób spełniających wymagania określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, tj. że prace będzie wykonywał P. J. i A. Ż.. Jednocześnie powód dostarczył kopie certyfikatów wystawionych na te osoby przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. W związku z powyższym w dniu 11 czerwca 2014 roku strony zawarły umowę.

Pozwany analizując przedstawione mu protokoły dokumentujące prace wykonane przez pracowników powoda na obiekcie S. Miejskiego w G. zauważył, że to inne aniżeli wskazane przed podpisaniem umowy osoby wykonywały czynności w ramach przeglądu, zaś większość protokołów została podpisana przez A. R. i D. B.. Jednocześnie certyfikaty przedstawione przez powoda dla osób, które pospisywały protokoły, zostały zakwestionowane przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Część certyfikatów klasyfikowała osoby jedynie jako „słuchaczy”, zaś odnośnie A. R. przedstawiono certyfikat jedynie z odbycia szkolenia o nazwie „Prezentacja zawansowanych linii kamer LG” oraz „S. C. – najnowsza wersja oprogramowania do zarządzania systemem C.”. Pozwany wskazał przy tym, że system C. jest zupełnie inny od systemu (...) w wersji E..

Z powodu dokonania przeglądu i serwisu przez osoby nie posiadające odpowiednich kwalifikacji pozwany miał duże problemy z uzyskaniem serwisu gwarancyjnego, gwaranci uznali bowiem, iż przegląd i konserwacja wykonane zostały wadliwie i to przez podmiot bez wymaganych autoryzacji.

Pracownicy pozwanego nauczeni doświadczeniem z pierwszego przeglądu na S. Miejskim w G. przed wpuszczeniem przedstawicieli powoda na drugi przegląd, zażądali od nich dokumentów potwierdzających ich uprawnienia. Ponieważ nie okazano im takich dokumentów, to odmówiono im możliwości przystąpienia do wykonania umowy na tym obiekcie przed rozpoczęciem sezonu zimowego.

Pozwany w dniu 23 grudnia 2014 roku odstąpił od umowy w trybie § 5 ustęp 1 i naliczył powodowi karę umowną przewidzianą zgodnie z § 5 ustęp 2 umowy.

Pozwany zapłacił za fakturę VAT numer (...) kwotę 3 294,19 złotych, zaś pozostałą kwotę wynagrodzenia w wysokości 9 214,91 złotych potrącił z karą umowną naliczoną przez pozwanego w związku z odstąpieniem od umowy.

Nadto pozwany wskazał, że musiał odpłatnie zlecić (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. prace związane z przywróceniem systemu do prawidłowego działania i pokryć koszty z tym związane.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Gmina M. G. jest właścicielem S. Miejskiego położonego przy ulicy (...) w G..

Zarządcą stadionu jest (...) Centrum (...) (poprzednio (...) Ośrodek Sportu i Rekreacji w G.).

W 2014 roku kierownikiem obiektu był D. S., ale zadania związane z teletechniką nadzorował – do dnia 30 września 2014 roku – M. K..

M. K. w okresie od dnia 18 czerwca 2014 roku do dnia 30 czerwca 2014 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Zainstalowany na S. Miejskim w G. system monitoringu składał się ze 166 kamer S., macierzy dyskowej i serwera z zainstalowanym oprogramowaniem (...) w wersji E.. (...) ten w 2014 roku objęty był gwarancją wykonawcy. Warunkiem gwarancji było dokonywanie przeglądów i konserwacji przez podmioty posiadające odpowiednie autoryzacje producenta kamer i oprogramowania.

niesporne, a nadto: zaświadczenie – k. 412 akt, zeznania świadka D. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 395--398 akt (zapis cyfrowy 03:45:32-05:14:32), zeznania świadka T. C. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 398-400 akt (zapis cyfrowy 05:14:32-06:17:10), uchwała Rady Miasta G. – k. 207 akt

Gmina M. G. – (...) Centrum (...) w G. (obecnie (...) Centrum (...) w G.) ogłosił przetarg nieograniczony na wykonanie usługi w zakresie: napraw i konserwacji urządzeń audiowizualnych i optycznych, usługi w zakresie napraw i konserwacji urządzeń wideo, sprzętu bezpieczeństwa oraz systemów i urządzeń nadzoru i bezpieczeństwa oraz napraw i konserwacji elektronicznych systemów telewizji dozorowej oraz systemu sygnalizacji włamania i napadu zainstalowanych na wskazanych obiektach Gminy M. G. zapewniającej ich sprawne i prawidłowe funkcjonowanie usytuowanej w pięciu lokalizacjach, w tym: systemu C. (...) opartego o oprogramowanie zarządzające (...) zainstalowanego na terenie Narodowego S. R. zlokalizowanego przy ulicy (...) w G. oraz systemu C. (...) opartego o oprogramowanie (...) w wersji E. zainstalowanego na terenie S. Miejskiego zlokalizowanego przy ulicy (...) w G..

W dniu 05 maja 2014 roku w ramach przetargu została wydana specyfikacja istotnych warunków zamówienia, w której wskazano, że wykonawca będzie świadczyć usługę za pomocą osób posiadających odpowiednie uprawnienia i kwalifikacje w tym:

1. na terenach S. Miejskiego i Narodowego S. R. w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer IP S. wydaną przez oficjalnego dystrybutora bądź producenta urządzeń S.,
2. na terenie S. Miejskiego w zakresie systemów C. za pomocą osób posiadających autoryzację w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania systemów telewizji dozorowej IP bazującej na oprogramowaniu (...) w wersji E. wydaną przez krajowego dystrybutora lub producenta oprogramowania.

W załączniku numer 1 do powyższego dokumentu określono szczegółowo wykaz sprzętu oraz zakres czynności konserwacyjnych telewizji dozorowej dla każdego obiektu objętego umową, w tym również dla S. Miejskiego, gdzie wskazano, że w odniesieniu do serwera typu P. (...) zakres czynności obejmuje (punkt 4.6): wykonanie testów serwisowych, czyszczenie mechaniczne, sprawdzenie poprawności konfiguracji, połączeń i redundancji, weryfikacja logów, sprawdzenie prędkości zapisu i odczytu dysków twardej, weryfikacja istniejących kont użytkowników oraz aktualizacja firmware i software do najnowszej wersji.

Natomiast w odniesieniu do macierzy dyskowej P. (...) oraz (...) (punkt 4.7 oraz 4.8) zakres wymaganych do przeprowadzenia czynności obejmował: wykonanie testów serwisowych, czyszczenie mechaniczne, sprawdzenie poprawności konfiguracji, połączeń i redundancji, wymiana wentylatorów i zasilaczy oraz aktualizacja firmware.

specyfikacja istotnych warunków zamówienia wraz z załącznikiem – k. 110-137 akt

W dniu 13 maja 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. złożył swoją ofertę.

W dniu 29 maja 2014 roku Gmina M. G. – (...) Ośrodek Sportu i Rekreacji w G. (obecnie (...) Centrum (...) w G.) dokonał wyboru najkorzystniejszej oferty. Wybrana została oferta złożona przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. jako najbardziej korzystna cenowo.

formularz oferty – k. 180-184 akt, rozstrzygnięcie postępowania i zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty – k. 185-186 akt, zeznania prezesa zarządu powoda W. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 roku – k. 470-473 akt (zapis cyfrowy 01:36:39-02:28:21)

W dniu 04 czerwca 2014 roku do Gminy M. G. – (...) Ośrodka Sportu i Rekreacji w G. (obecnie (...) Centrum (...)) wpłynęło pismo od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., z zapytaniem, czy podmiot, który wygrał przetarg dotyczący konserwacji i naprawy telewizji dozorowej oraz systemu sygnalizacji włamania i napadu zainstalowanych na obiektach (...) Ośrodka Sportu i Rekreacji w G. (obecnie (...) Centrum (...)), tj. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., przedstawił autoryzację w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer IP marki S. oraz autoryzację w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania systemów telewizji dozorowej IP bazującej na oprogramowaniu (...) w wersji E..

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. poinformował bowiem, że jako jedyny dystrybutor firmy (...) (na terytorium Polski) nigdy nie udzielał (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powyższych autoryzacji.

pismo – k. 187 akt

Wobec powyższego, Gmina M. G. – (...) Ośrodek Sportu i Rekreacji w G. (obecnie (...) Centrum (...)) pismem z dnia 05 czerwca 2014 roku zwrócił się do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z zapytaniem, czy podmiot ten będzie świadczył usługę za pomocą osób posiadających odpowiednie uprawnienia i kwalifikacje wskazane w rozdziale 3 ustęp 12 specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

W odpowiedzi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. oświadczył, że czynności konserwacyjne będą wykonywane zgodnie z wymogami specyfikacji przetargowej przez pracowników posiadających odpowiednie certyfikaty i kwalifikacje.

Do pisma tego dołączono kserokopię certyfikatu wydanego P. J. potwierdzającego udziału w szkoleniu z zakresu „Projektowanie systemów C. w oparciu o najnowsze rozwiązania S. i A.” i z zakresu „Budowanie systemów IP w oparciu o kamery megapikselowe S.”, a także wydanego A. Ż. potwierdzającego udziału w szkoleniu z zakresu obsługi systemów telewizji dozorowej wykorzystujących oprogramowanie(...).

pismo – k. 24-25, 188 akt, pismo – k. 26, 189-192 akt, zeznania prezesa zarządu powoda W. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 roku – k. 470-473 akt (zapis cyfrowy 01:36:39-02:28:21), zeznania świadka D. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 395--398 akt (zapis cyfrowy 03:45:32-05:14:32)

W dniu 11 czerwca 2014 roku (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. jako wykonawca zawarł z Gminą M. G. – (...) Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w G. (obecnie (...) Centrum (...)) jako zamawiającym umowę numer (...), na podstawie której wykonawca zobowiązał się świadczyć na rzecz zamawiającego usługi polegające na konserwacji i naprawie elektronicznych systemów telewizji dozorowej oraz systemu sygnalizacji włamania i napadu zainstalowanych w obiektach szczegółowo wymienionych w § 1 ustęp 2 umowy, w sposób zapewniający ich sprawne i prawidłowe funkcjonowanie.

Usługi świadczone przez wykonawcę miały obejmować m. in. systemy zainstalowane na terenie S. Miejskiego zlokalizowanego przy ulicy (...) w G. oraz Narodowego S. R. zlokalizowanego przy ulicy (...) w G..

Usługę konserwacji i naprawy systemów C. na terenie wyżej wskazanych obiektów wykonawca zobowiązał się przeprowadzić dwukrotnie w stosunku do każdego z systemów, w terminach nieprzekraczalnych do dnia 20 czerwca 2014 roku i do dnia 15 grudnia 2014 roku (§ 2 ustęp 1 umowy).

Wykaz sprzętu oraz zakres czynności konserwacyjnych, jakie należy przeprowadzić określono w załączniku numer 1 i numer 2, w tym dla S. Miejskiego w G. wskazano, że w odniesieniu do serwera typu P. (...) zakres czynności obejmuje (punkt 4.6): wykonanie testów serwisowych, czyszczenie mechaniczne, sprawdzenie poprawności konfiguracji, połączeń i redundancji, weryfikacja logów, sprawdzenie prędkości zapisu i odczytu dysków twardych, weryfikacja istniejących kont użytkowników oraz aktualizacja firmware i software do najnowszej wersji. Natomiast w odniesieniu do macierzy dyskowej P. (...) oraz (...) (punkt 4.7 oraz 4.8) zakres wymaganych do przeprowadzenia czynności obejmował: wykonanie testów serwisowych, czyszczenie mechaniczne, sprawdzenie poprawności konfiguracji, połączeń i redundancji, wymiana wentylatorów i zasilaczy oraz aktualizacja firmware.

W myśl postanowień § 2 ustęp 5 w ramach prowadzonych konserwacji i napraw systemów wykonawca był zobowiązany do wymiany zużytych elementów poszczególnych systemów, które podlegają naturalnemu zużyciu w wyniku ich użytkowania, tj. filtry, wentylatory, uszczelki, pochłaniacze wilgoci, klosze obudów, zakończenia połączeń giętkich, wycieraczki. W ramach prowadzonej konserwacji wykonawca był zobowiązany także do wskazania ewentualnych uszkodzeń systemów i sporządzenia szczegółowego opisu uszkodzeń ze wskazaniem, które uszkodzenia dotyczą wad i usterek powstałych z przyczyn niezależnych od zamawiającego (§ 2 ustęp 6 umowy).

Zgodnie z ust. 7 § 2 umowy wykonawca miał świadczyć usługę za pomocą osób posiadających odpowiednie uprawnienia i kwalifikacje w tym:

1. na terenach S. Miejskiego i Narodowego S. R. w zakresie systemów C. za pomocą osoby/osób posiadających autoryzację w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer IP S. wydaną przez oficjalnego dystrybutora bądź producenta urządzeń S.,
2. na terenie S. Miejskiego w zakresie systemów C. za pomocą osoby/osób posiadających autoryzację w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania systemów telewizji dozorowej IP bazującej na oprogramowaniu (...) w wersji E. wydaną przez krajowego dystrybutora lub producenta oprogramowania.

Zamawiający miał prawo na każdym etapie wykonywania umowy żądania od wykonawcy przedstawienia dokumentów potwierdzających uprawnienia i kwalifikacje osób, o których mowa powyżej (§ 2 ustęp 8 umowy).

Nadto, zgodnie z treścią umowy wykonawca był zobowiązany do prowadzenia dziennego harmonogramu prac. W harmonogramie wykonawca zobowiązany był wpisywać zakres wykonanej konserwacji i napraw, wykryte uszkodzenia oraz podjęte działania, rejestrować stany awaryjne i podejmowane działania. Przy każdej przeprowadzonej czynności osoba ją wykonująca zobligowana była wpisywać datę oraz potwierdzać jej wykonanie własnoręcznym podpisem. Wszelkie prace wykonane w ramach przedmiotu umowy miały być też potwierdzane w harmonogramie przez osobę upoważnioną przez zamawiającego (§ 2 ustęp 16).

Wykonawca po każdej wykonanej konserwacji zobligowany był zgłosić zamawiającemu zakończenie prac i przedstawić protokół sporządzony przez osobę(y) posiadającą(e) odpowiednie kwalifikacje wraz z dokumentami potwierdzającymi jej/ich uprawnienia do wykonywania danych czynności (§ 2 ustęp 17).

Zgodnie z postanowieniami § 5 ustęp 1 umowy – w przypadku stwierdzenia przez zamawiającego dwukrotnego wykonania usługi przeglądu i konserwacji obiektów w sposób nienależyty lub w przypadku ich niewykonania lub dwukrotnego niedotrzymywania terminów, zamawiający uprawniony będzie do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym. W przypadku rozwiązania umowy przez zamawiającego wykonawca zobowiązany będzie do zapłaty kary umownej w wysokości 10% ceny ofertowej (§ 5 ustęp 2).

Należne zamawiającemu kary umowne mogą zostać potrącone z wynagrodzenia wykonawcy, o którym mowa w § 4 (§ 5 ustęp 4).

Na mocy aneksu numer (...) z dnia 11 czerwca 2014 roku strony zmieniły treść § 2 ustęp 1 uzgadniając, że usługę konserwacji i naprawy systemów C. wykonawca winien przeprowadzić dwukrotnie w nieprzekraczalnych terminach: do dnia 25 czerwca 2014 roku oraz do dnia 15 grudnia 2014 roku.

umowa wraz z załącznikami – k. 12-22 akt, aneks – k. 23 akt, zeznania prezesa zarządu powoda W. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 roku – k. 470-473 akt (zapis cyfrowy 01:36:39-02:28:21)

W dniach od 16 czerwca 2014 roku do dnia 25 czerwca 2014 roku wyznaczone przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. osoby, tj. A. R., D. B., K. S., R. P., Ł. S., M. W., A. Ż., S. S. (1) i M. S. (1), wykonywały czynności związane z usługą konserwacji systemu C. zainstalowanego na terenie S. Miejskiego przy ulicy (...) w G..

Prace ze strony wykonawcy koordynował i nadzorował A. R., którego zastępował D. B..

Czynności konserwacyjne w zakresie systemu kamer polegały na czyszczeniu szyb od obudów kamer, czyszczeniu obudów kamer, sprawdzaniu planów kamerowych i ostrości, zmianie kadru w kamerze (na życzenie klienta), sprawdzaniu połączeń z serwerem, sprawdzaniu wiatraków w obudowach kamer, sprawdzeniu przełączników, połączeń giętkich w szafach, wstępnych testów redundancji połączeń.

W czasie powyższych prac stwierdzono: częściową niesprawność punktów kamerowych numer (...) -3, (...) i (...) (częściowa utrata sygnału wizyjnego), którą zgłoszono bezpośrednio gwarantowi, utracono połączenie z dwoma kamerami w obrębie jednej skrzynki instalacyjnej stwierdzając jednocześnie, że wykonano w niej połączenie do hotspot w sposób nieprawidłowy (dwa urządzenia na jednym kablu (...)), utracono połączenie z kamerami „bramki 15” i „bramki 28” podczas testu redundancji połączeń.

zeznania świadka Ł. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 384-386 akt (zapis cyfrowy 00:04:04-00:29:49), zeznania świadka K. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 386-387 akt (zapis cyfrowy 00:29:49-00:50:06), zeznania świadka A. Ż. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 387-388 akt (zapis cyfrowy 00:50:06-01:13:43), zeznania świadka G. L. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 388-389 akt (zapis cyfrowy 01:13:43-01:27:47), zeznania świadka A. R. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 389-392 akt (zapis cyfrowy 01:27:47-02:36:02), zeznania świadka M. S. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 392-393 akt (zapis cyfrowy 02:36:02-03:25:50), zeznania świadka S. S. (2) – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 393-394 akt (zapis cyfrowy 03:27:10-03:45:32), zeznania świadka D. B. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 roku – k. 470-473 akt (zapis cyfrowy 01:36:39-02:28:21), notatki służbowe – k. 30-33, 35-42, 44 akt, protokół konserwacji – częściowy – k. 45-46 akt

(...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeprowadzili także konserwację środowiska serwerowego, co polegało na czyszczeniu urządzeń serwerowni i wyłączeniu serwerów, macierzy i przełączników sieciowych. Po ponownym włączeniu jednego z przełączników, urządzenie nie włączyło się poprawnie. Ustalono, że przełącznik nie może wczytać obrazu oprogramowania przechowywanego w pamięci wewnętrznej oraz stwierdzono zmniejszenie prędkości obrotowej wentylatora obudowy. W związku z uszkodzeniem przełącznika i dysku twardego w macierzy, system C. nie działał poprawnie, tj. nie była możliwa rejestracja zdarzeń z kamer na całym terenie zewnętrznym obiektu (około 40 kamer), w związku z czym zalecono zgłoszenie awarii gwarantowi obiektu oraz poinformowano o uszkodzeniach zleciodawcę.

notatka służbowa – k. 44 akt, protokół konserwacji – częściowy – k. 45-46 akt, pismo – k. 54 akt, protokół konserwacji – częściowy – k. 45-46 akt, zeznania świadka D. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 395--398 akt (zapis cyfrowy 03:45:32-05:14:32), zeznania świadka T. C. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 398-400 akt (zapis cyfrowy 05:14:32-06:17:10), zeznania świadka A. R. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 389-392 akt (zapis cyfrowy 01:27:47-02:36:02), zeznania świadka D. B. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 roku – k. 470-473 akt (zapis cyfrowy 01:36:39-02:28:21)

W międzyczasie A. Ż. miał przeprowadzić również czynności dotyczące konserwacji (...).

W dniu 25 czerwca 2014 roku T. C. przekazał mu hasła konserwacyjne do systemu C..

A. Ż. nie wykonał żadnych prac związanych ze sprawdzeniem oprogramowania serwera i macierzy, wykonywał prace związane z konserwacją kamer.

protokół – k. 43 akt, zeznania świadka T. C. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 398-400 akt (zapis cyfrowy 05:14:32-06:17:10), częściowo zeznania świadka A. R. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 389-392 akt (zapis cyfrowy 01:27:47-02:36:02), częściowo zeznania świadka A. Ż. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 387-388 akt (zapis cyfrowy 00:50:06-01:13:43)

W toku prac sporządzano podpisywane przez A. R. lub D. B., dzienne notatki służbowe zawierające zestawienie wykonanych w danym dniu prac konserwacyjnych i ich zakres. Sporządzane w ten sposób przez pracowników wykonawcy dokumenty nie były podpisywane przez uprawnionego do odbioru prac M. K. z uwagi na jego nieobecność w pracy w okresie od dnia 18 czerwca 2014 roku do dnia 30 czerwca 2014 roku, kiedy to przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Gmina M. G. – (...) Ośrodek Sportu i Rekreacji w G. (obecnie (...) Centrum (...)), pomimo prośb ze strony wykonawcy, nie wskazał innej osoby uprawnionej do jej reprezentowania w miejsce nieobecnego M. K..

zaświadczenie – k. 412 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 28-29 akt, zeznania świadka A. R. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 389-392 akt (zapis cyfrowy 01:27:47-02:36:02), zeznania świadka D. B. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 roku – k. 470-473 akt (zapis cyfrowy 01:36:39-02:28:21), zeznania świadka D. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 395--398 akt (zapis cyfrowy 03:45:32-05:14:32), zeznania świadka T. C. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 398-400 akt (zapis cyfrowy 05:14:32-06:17:10)

W dniu 26 czerwca 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zgłosił zamawiającemu zakończenie prac konserwacyjnych systemu C. m. in. na S. Miejskim w G..

D. S. pełniący funkcję kierownika (...) Ośrodka Sportu i Rekreacji w G. w korespondencji mailowej potwierdził zakończenie robót oraz poinformował (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W., że otrzymane protokoły konserwacji zostaną sprawdzone i podpisane.

pismo – k. 51 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 52-52v akt, zeznania świadka D. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 395--398 akt (zapis cyfrowy 03:45:32-05:14:32)

W dniu 04 lipca 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystawił fakturę VAT numer (...) na kwotę 21 865,25 złotych tytułem wynagrodzenia za kompleksową konserwację systemu C. (...) opartego o oprogramowanie (...) zainstalowanego na terenie S. Miejskiego przy ulicy (...), z terminem płatności do dnia 29 lipca 2014 roku.

faktura VAT – k. 53 akt

W trakcie wykonywania w czerwcu 2014 roku zleconych prac, żaden z pracowników (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. nie posiadał autoryzacji do instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer IP S..

M. S. (1) i S. S. (2) posiadali autoryzację w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer marki P.. Pozostali pracownicy albo posiadali autoryzację innych marek albo nie posiadali ich wcale.

A. Ż. brał udział w szkoleniu z zakresu obsługi systemów telewizji dozorowej wykorzystujących oprogramowanie (...).

We wrześniu 2014 roku A. R. uzyskał certyfikat potwierdzający jego uczestnictwo w szkoleniu „Prezentacja zaawansowanej linii kamer LG oraz S. C. – najnowsza wersja oprogramowania do zarządzania systemem C.”.

P. J. posiadający autoryzację na kamery S. nie wykonywał żadnych czynności dla zamawiającego.

świadczenia uczestnictwa i certyfikaty – k. 47-50, 190-192 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 414-419 akt, zeznania świadka Ł. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 384-386 akt (zapis cyfrowy 00:04:04-00:29:49), zeznania świadka K. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 386-387 akt (zapis cyfrowy 00:29:49-00:50:06), zeznania świadka A. Ż. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 387-388 akt (zapis cyfrowy 00:50:06-01:13:43), zeznania świadka A. R. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 389-392 akt (zapis cyfrowy 01:27:47-02:36:02), zeznania świadka M. S. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 392-393 akt (zapis cyfrowy 02:36:02-03:25:50), zeznania świadka S. S. (2) – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 393-394 akt (zapis cyfrowy 03:27:10-03:45:32), zeznania świadka D. B. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 roku – k. 470-473 akt (zapis cyfrowy 01:36:39-02:28:21), zeznania świadka D. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 395--398 akt (zapis cyfrowy 03:45:32-05:14:32), zeznania prezesa zarządu powoda W. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 roku – k. 467-470 akt (zapis cyfrowy 00:09:04-01:36:39)

Pismem z dnia 14 sierpnia 2014 roku Gmina M. G. – (...) Ośrodek Sportu i Rekreacji w G. (obecnie (...) Centrum (...)) wezwał (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do dostarczenia dziennych harmonogramów prac (z wyszczególnieniem, kto wykonywał konkretne czynności na obiekcie), protokołów prac konserwacyjnych sporządzonych przez osoby posiadające ku temu odpowiednie kwalifikacje oraz dokumentów prawidłowo potwierdzających uprawnienia osób uczestniczących w realizacji prac. Jednocześnie wezwano wykonawcę do przeprowadzenia aktualizacji oprogramowania (...) dla systemu S. Miejskiego oraz wykonania wymiany zużytych elementów systemu.

W odpowiedzi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wskazał, iż nie mógł zaktualizować oprogramowania, gdyż nie udostępniono mu haseł do serwera i do oprogramowania, zaś godnie z wytycznymi M. K. wykonawca przekazał mu linki do aktualizacji oprogramowania dostępnej publicznie na serwerze dystrybutora. Wykonawca wskazał także, że realizacja obowiązku prawidłowego wypełniania harmonogramów i protokołów prac nie była w pełni możliwa z uwagi na nieobecność M. K. oraz, że wszystkie elementy systemu zostały sprawdzone i nie kwalifikowały się do wymiany, a zewnętrzne puszki połączeniowe – zgodnie z życzeniem zamawiającego – nie były przedmiotem prac naprawczych z uwagi na gwarancję.

pismo – k. 203-204 akt, pismo – k. 55-56 akt, zeznania prezesa zarządu powoda W. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 roku – k. 467-470 akt (zapis cyfrowy 00:09:04-01:36:39)

W dniu 13 października 2014 roku Gmina M. G. – (...) Ośrodek Sportu i Rekreacji w G. (obecnie (...) Centrum (...)) zgłosiła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. awarię 9 zewnętrznych punktów kamerowych oraz dwóch dysków macierzy systemu zainstalowanego na S. Miejskim w G..

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. usunęła powyższe uszkodzenia.

Koszty diagnostyki i naprawy systemu monitoringu na S. Miejskim w G. w łącznej wysokości 10 088,21 złotych poniesione zostały przez Gminę M. G. – (...) Ośrodek Sportu i Rekreacji w G. (obecnie (...) Centrum (...) w G.).

faktura VAT – k. 199 akt, protokół odbioru napraw usterek systemu C. – k. 200-202 akt, zeznania świadka T. C. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 398-400 akt (zapis cyfrowy 05:14:32-06:17:10)

W dniu 19 grudnia 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystawił fakturę VAT numer (...) na kwotę 12 509,10 złotych tytułem wynagrodzenia za konserwację systemu C. na Narodowym S. R. w G., z terminem płatności do dnia 12 stycznia 2015 roku.

faktura VAT – k. 74 akt

W celu wykonania drugiej części umowy, w grudniu 2014 roku, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wysłał na teren S. Miejskiego w G. A. R., D. B., M. S. (1) i S. S. (2).

D. S. zażądał od nich okazania certyfikatów potwierdzających uprawnienia zgodnie z postanowieniami umowy.

M. S. (1) i S. S. (2) posiadali autoryzację w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer marki P.. Pozostali pracownicy albo posiadali autoryzację innych urządzeń innych producentów kamer albo nie posiadali ich wcale.

A. Ż. brał udział w szkoleniu z zakresu obsługi systemów telewizji dozorowej wykorzystujących oprogramowanie (...).

We wrześniu 2014 roku A. R. uzyskał certyfikat potwierdzający jego uczestnictwo w szkoleniu „Prezentacja zaawansowanej linii kamer LG oraz S. C. – najnowsza wersja oprogramowania do zarządzania systemem C.”.

A. R., D. B., M. S. (1) i S. S. (2) nie zostali wpuszczeni na teren obiektu i dopuszczeni do wykonywania prac konserwacyjnych z uwagi na ustalenie, że nie posiadają oni autoryzacji konkretnie wskazanych w treści umowy.

Wobec powyższego, Gmina M. G. – (...) Ośrodek Sportu i Rekreacji w G. (obecnie (...) Centrum (...)) w związku z nienależytym wykonaniem umowy przejawiającym się wykonaniem pierwszego przeglądu systemu C. S. Miejskiego w G. z naruszeniem postanowienia § 2 ust. 7 umowy oraz bezskutecznym upływem terminu do wykonania drugiego przeglądu na tym obiekcie, pismem z dnia 23 grudnia 2014 roku złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy numer (...) ze skutkiem natychmiastowym oraz o nałożeniu kary umownej w wysokości 9 214,91 złotych, która została potrącona z wynagrodzeniem wykonawcy wynikającym z faktury VAT numer (...).

Pozostałą część wynagrodzenia z tej faktury VAT w kwocie 3 294,19 złotych została przelana na rachunek bankowy (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w dniu 31 grudnia 2014 roku.

pismo – k. 75, 76, 77-78, 79, 80, 81 akt, oświadczenie – k. 82 akt, nota księgowa numer (...) – k. 83 akt, potwierdzenia przelewów – k. 205, 206 akt, świadectwa uczestnictwa i certyfikaty – k. 47-50, 190-192 akt, zeznania świadka A. R. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 389-392 akt (zapis cyfrowy 01:27:47-02:36:02), zeznania świadka M. S. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 392-393 akt (zapis cyfrowy 02:36:02-03:25:50), zeznania świadka S. S. (2) – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 393-394 akt (zapis cyfrowy 03:27:10-03:45:32), zeznania świadka D. B. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 roku – k. 470-473 akt (zapis cyfrowy 01:36:39-02:28:21), zeznania świadka D. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku – k. 395--398 akt (zapis cyfrowy 03:45:32-05:14:32)

Sąd zważył co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w części, w jakiej pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że ich moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd jednakże nie oparł się na notatce służbowej z rozmowy telefonicznej sporządzonej przez D. S. – kierownika S. Miejskiego w G. (k. 413 akt) w zakresie, w jakim stanowić miała ona dowód na okoliczność dotyczącą zakresu uprawnień wynikających z certyfikatu na kamery P., jakim legitymowali się S. S. (2) i M. S. (1) (w tym, czy certyfikaty te obejmowały także kamery S.), mając na uwadze kwestionowanie tego dokumentu przez powoda oraz fakt, że jako dokument prywatny nie jest on objęty domniemaniem prawdziwości zawartych tam twierdzeń, a stanowi wyłącznie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła wskazanej treści oświadczenie.

Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: A. Ż., A. R., G. L., Ł. S., K. S., M. S. (1), S. S. (2), D. S., T. C., D. B. oraz prezesa zarządu powoda W. W..

Odnosząc się do zeznań świadka Ł. S., to Sąd oparł się na nich, uznając je za wiarygodne i spójne, w zakresie dotyczącym rodzaju wykonywanych przez niego prac na S. Miejskim w G.. Z zeznań tego świadka wynikało, że wykonywał on jedynie czynności konserwacyjne polegające na czyszczeniu obiektywów kamer, a także, że nie stwierdził w czasie swoich prac żadnych elementów, które należałoby wymienić oraz, że nie posiadał certyfikatu dotyczącego konserwacji kamer S. i w tym zakresie był instruowany przez innych pracowników powoda.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. S., który znajdował się w zespole powoda skompletowanym w czerwcu 2014 roku i miał bezpośrednią wiedzę w zakresie wykonywanych czynności uznając je w tym zakresie za wiarygodne. Świadek ten zeznał, że posiada specjalistyczny samochód, z którego wykonuje się prace na wysokości i obsługiwał ten samochód na zlecenie powoda na S. Miejskim w G., a także, że jego obowiązkiem było również czyszczenie kamer i skrzynek. Sąd uwzględnił zeznania tego świadka także w zakresie, w jakim wskazał on, że nie posiada autoryzacji na konserwację kamer S. ani nie posiada autoryzacji dotyczącej oprogramowania (...) w wersji E. podnosząc jednocześnie, że nie wykonywał on żadnych prac informatycznych związanych z oprogramowaniem.

Sąd dał wiarę także zeznaniom świadka A. Ż., który miał bezpośrednią wiedzę związaną z przebiegiem realizacji zlecenia w czerwcu 2014 roku – w zakresie, w jakim świadek ten zeznał, że jego zadaniem było zajęcie się oprogramowaniem (...) w wersji E., co do którego posiadał stosowne uprawnienia, okoliczność ta bowiem została potwierdzona certyfikatem załączonym do akt sprawy (k. 47). Nadto, Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, że na S. Miejskim w G. wykonywał on czynności związane z konserwacją kamer, nie posiadając stosownego w tym przedmiocie certyfikatu, lecz będąc przeszkolonym przez M. S. (1).

Jakkolwiek oceniając zeznania świadka G. L. za wiarygodne, to Sąd uznał jednakże, że nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie, zeznania te bowiem nie miały przymiotu bezpośrednich obserwacji, ale pochodziły ze źródeł pośrednich. Jak zeznał bowiem świadek dochodziły do niego informacje o trudnościach w kontaktach z M. K. i dostępem do serwerowni oraz, że zakazano napraw uszkodzeń stwierdzonych w zewnętrznych puszkach połączeniowych z uwagi na obowiązywanie gwarancji, niemniej jednak świadek ten nie był uczestnikiem tych zdarzeń i ich naocznym świadkiem, lecz wiedzę swą czerpał z relacji innych osób – pracowników powoda. .

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił opierając się także na zeznaniach świadka A. R.. Zeznania tego świadka miały istotne znaczenie z uwagi na funkcję, jaką pełnił – wyznaczonego przez powoda kierownika prac. Świadek ten był uczestnikiem zdarzeń zarówno związanych z pracami wykonywanymi w czerwcu 2014 roku, jak i w grudniu 2014 roku, kiedy to pozwany uniemożliwił wykonywanie czynności konserwacyjnych z uwagi na nieposiadanie certyfikatów wymaganych umową. Sąd oparł się na zeznaniach tego świadka w zakresie, w jakim świadek wskazywał na trudności z uzyskaniem na codziennych protokołach podpisu osoby reprezentującej pozwanego, że wyznaczona do tego osoba – M. K. był obecny tylko pierwszego dnia, co znalazło potwierdzenie w zaświadczeniu przedłożonym przez pozwanego wskazującym, że osoba ta od dnia 18 czerwca 2014 roku do dnia 25 czerwca 2014 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Sąd uwzględnił zeznania tego świadka odnośnie nie posiadania przez niego certyfikatu dotyczącego oprogramowania (...) w wersji E. i uzyskania we wrześniu 2014 roku certyfikatu dotyczącego oprogramowania (...) w wersji C., aczkolwiek twierdzeniom świadka o tym, że oprogramowania E. i C. różnią się nieznacznie na poziomie funkcjonalności Sąd przyznał jedynie walor prywatnej opinii świadka. P. Sąd przyjął w odniesieniu do twierdzeń świadka o tym, że certyfikaty dotyczące uprawnień do konserwacji kamer P., jakie posiadali S. S. (2) i M. S. (1), obejmują także autoryzację dla kamer S.. Sąd bowiem nie podzielił logiki wnioskowania świadka, że skoro firma (...) przejęła firmę (...), to wydając certyfikat dotyczący kamer P. automatycznie udzieliła ona także autoryzacji

na konserwację urządzeń S. dotychczas wyprodukowanych przez S.. Zresztą w tym zakresie sam świadek zeznawał niekonsekwentnie wskazując ostatecznie, że nie wie, czy certyfikat dotyczący urządzeń P. jest tożsamy z certyfikatem dotyczącym kamer S. (zapis cyfrowy 02:07:17- 02:26:32, nagranie z rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku). Nadto, okoliczność objęcia zakresem certyfikatu na kamery P. także kamer S. nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach świadka D. S. oraz treści korespondencji mailowej prowadzonej z przedstawicielem firmy (...), z której wynika, że autoryzacja dotycząca urządzeń P. jest wyłącznie certyfikatem produktów C. (...) P. (k. 414 akt).

Z powyższych powodów konstruuąc stan faktyczny Sąd nie oparł się na zeznaniach świadków M. S. (1) i S. S. (2), którzy zeznali, iż posiadali uprawnienia do konserwowania kamer S., nie podzielając wniosku świadków, że fakt, iż bezsprzecznie posiadali w 2014 roku autoryzację na konserwację kamer P. skutkowało uznaniem, że spełniali warunki do obsługi i konserwacji kamer S., skoro w umowie zawarty był wyraźny zapis o konieczności posiadania przez nich nie jakiegokolwiek certyfikatu w zakresie konserwacji kamer systemu C., ale konkretnego producenta tych kamer – S..

W pozostałym zakresie zeznania świadków M. S. (1) i S. S. (2) odnośnie braku problemów z dostępem do kamer oraz okoliczności drugiego przeglądu na S. Miejskim w G., który nie został wykonany z uwagi na zastrzeżenia pozwanego co do kwalifikacji formalnych pracowników powoda Sąd uznał za spójne i znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Powyższe zeznania korespondowały z zeznaniami świadka D. B., który także znajdował się w zespole powoda skompletowanym zarówno w celu dokonania prac konserwacyjnych w czerwcu 2014 roku, jak i w grudniu 2014 roku. Świadek ten potwierdził trudności w kontakcie z pracownikami pozwanego oraz okoliczność, że nie posiada certyfikatu dotyczącego konserwacji kamer S. ani autoryzacji dotyczącej oprogramowania (...) w wersji E., a także zakres wykonywanych przez siebie czynności polegających na przeglądzie serwerów, macierzy, przełączników sieciowych i ustaleniu obecności kamer w sieci wskazując, że nie zajmował się on czyszczeniem kamer. Świadek wskazał, że podczas wykonywanych przez siebie czynności stwierdzono uszkodzenie dysku, co znajduje potwierdzenie w notatkach służbowych oraz protokole sporządzonym po zakończeniu prac w dniu 25 czerwca 2014 roku.

Świadek ten zeznał także, że na S. Miejskim w G. nie można było wykonać całości zleconych prac, tj. nie wykonano sprawdzenia oprogramowania (...), z uwagi na brak dostępu do systemu z poziomu administracyjnego, nie wskazując jednakże, skąd czerpie o tym wiedzę, skoro nie należało to, jak sam wskazał, do jego zadań, a była do tego wyznaczona inna osoba (zapis cyfrowy 00:42:15, nagranie z rozprawy z dnia 23 czerwca 2017 roku).

Jednocześnie Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. R. oraz świadka A. Ż. wskazującym jako przyczynę niewykonywania czynności związanych z oprogramowaniem urządzeń – brak haseł administracyjnych, o czym świadek A. Ż. miał poinformować świadka A. R.. Zeznania te stoją bowiem w sprzeczności z treścią zeznań T. C., uznanych przez Sąd za wiarygodne, który zeznał, że w dniu 25 czerwca 2014 roku przekazał A. R. hasła konserwacyjne (administracyjne). Wprawdzie hasła te znajdowały się w kopercie, ale świadek był obecny przy jej otwieraniu i co więcej, jak zeznał, rozpoznał, że hasła te mają charakter administracyjny i z haseł tych bez przeszkód korzysta do dziś.

W ocenie Sądu pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego w tej sytuacji zachowanie powoda, który po stwierdzeniu tej nieprawidłowości, nie zwrócił się do pozwanego o wydanie prawidłowych haseł, nie domagał się ich ponownego przekazania, aby móc wykonać w całości swoje zobowiązanie, tj. dokonać co najmniej sprawdzenia oprogramowania (...) (a w ocenie Sądu również aktualizacji firmware macierzy dyskowej i serwera oraz podniesienia do najnowszej wersji software serwera) i co więcej mimo braku dostępu do poziomu administratora i w konsekwencji niewykonania części zadania, po prostu w dniu 25 czerwca 2014 roku zakończył swoje prace i sporządził protokół. Zachowanie powoda ocenić więc należy za sprzeczne z zachowaniem należytej staranności racjonalnego wykonawcy, skoro o braku dostępu do poziomu administratora systemu pracownicy powoda nie poinformowali nawet T. C., który umożliwił im dostęp do serwerowni celem wykonania prac (jak zeznał ten świadek: „(...) w kopercie, którą przekazałem były hasła administracyjne, ale czy pracownicy powoda z tego korzystali, to nie mam wiedzy. Ja korzystam z tych haseł w tej chwili. Nie miałem informacji, że one są nieprawidłowe (...)” (zapis cyfrowy 06:05:37, nagranie rozprawy z dnia 03 lutego 2017 roku).

W ocenie Sądu okoliczności otrzymania nieprawidłowych haseł nie można więc uznać za wiarygodną, tym bardziej, że nie jest ona poparta żadnym innym obiektywnym dowodem, poza zeznaniami świadków – pracowników powoda, które z powyższych względów Sąd uznał za nielogiczne, sprzeczne z doświadczeniem życiowym, a przez to niewiarygodne.

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy opierając się także na zeznaniach świadka T. C., który przejął obowiązki po M. K., w zakresie, w jakim świadek potwierdził, że w październiku 2014 roku powierzył wykonanie prac naprawczych dotyczących uszkodzonych dysków macierzy i niedziałających kamer (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

Według zeznań świadka w przypadku jednej kamery wypięta był skrętka sygnałowa, zaś w przypadku kilku innych kamer trzeba było wymienić elektronikę. Świadek zeznał co prawda, że podczas serwisu kamer wykonywanego przez powoda można było uszkodzić tę elektronikę, ale w ocenie Sądu całokształt przeprowadzonych w sprawie dowodów nie pozwala na przypisanie powodowi sprawstwa tego uszkodzenia, tym bardziej, że pracownicy powoda zakończyli swoje prace w czerwcu 2014 roku, zaś naprawę podjęto dopiero w październiku 2014 roku. Niewątpliwie zatem gdyby to po pracach wykonanych przez powoda zaistniały powyższe usterki dotyczące tych kamer, pozwany niezwłocznie podjąłby działania naprawcze. Należy zwrócić także uwagę, że w czerwcu 2014 roku w protokole po zakończeniu przeglądu powód informował także o całej niedziałającej sekcji około 40 kamer.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się także na zeznaniu świadka D. S., który posiadał bezpośrednią wiedzę w zakresie przebiegu współpracy i warunków realizacji umowy z uwagi na pełnioną funkcję kierownika S. Miejskiego w G. uznając je za wiarygodne w zakresie, w jakim znajdują potwierdzenie w innych dowodach, w szczególności odnośnie wyznaczenia M. K. do kontaktów z powodem i sygnalizowania świadkowi przez powoda problemów w przebiegu tych kontaktów, a także w zakresie motywów, jakie kierowały nim przy weryfikowaniu uprawnień pracowników powoda. Świadek, w ocenie Sądu, logicznie i spójnie wskazał, że zespół stworzony przez powoda do wykonywania konserwacji w sezonie letnim 2014 roku został dopuszczony do prac w tym czasie w oparciu o dokumenty załączone do dokumentacji przetargowej. Świadek zeznał, że w tym czasie nie dokonywał sprawdzenia, czy osoby, dla których powód przedłożył certyfikaty rzeczywiście wykonywały te czynności. Okoliczność ta ujawniona została dopiero po zakończeniu prac, na etapie weryfikacji protokołu i notatek służbowych powoda, dlatego też świadek otrzymał od dyrektora obiektu, którym kierował upoważnienie, aby szczegółowo zweryfikować certyfikaty osób składających się na zespół stworzony przez powoda w grudniu 2014 roku. Świadek zeznał, iż zespół powoda nie posiadał uprawnień, jakie wymagane były przez umowę, stąd też podjęto decyzję o odmowie wpuszczenia powoda na teren obiektu zamawiającego. Jednocześnie świadek wskazał, że wykonywanie prac na S. Miejskim w G. przez osoby ze wskazanymi w umowie uprawnieniami było konieczne, z uwagi na wymogi udzielonej przez wykonawcę tego obiektu i systemu monitoringu gwarancje. Sąd za wiarygodne uznał także zeznania świadka, który chcąc ustalić, czy certyfikaty na kamery P., jakie posiadali S. S. (2) i M. S. (2) obejmują także kamery P., zwrócił się do przedstawiciela firmy (...) i uzyskał informację, że taki certyfikat dotyczy tylko kamer C. P. – okoliczność ta znajduje potwierdzenie w treści korespondencji mailowej (k. 414 akt). Jednocześnie takie zachowanie świadka, który z uwagi na spór stron w tym zakresie, podjął próbę samodzielnego wyjaśnienia statusu certyfikatów i ich zakresu u wystawcy, ocenić należy za racjonalne i tłumaczące sekwencję zaistniałych w sprawie zdarzeń.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się także na zeznaniach prezesa zarządu powoda W. W., aczkolwiek jedynie w zakresie, w jakim znalazły one potwierdzenie w innych zgromadzonych w sprawie i uznanych przez Sąd za wiarygodne dowodach.

Sąd w kategoriach oceny wyrażonej przez powoda potraktował jego zeznanie odnośnie skompletowania zespołu swoich pracowników w taki sposób, aby formalnie spełniać warunki przetargu oraz postanowienia umowy, również w czasie po rezygnacji z udziału w pracach P. J.. Dokonana przez Sąd analiza zapisów umowy oraz dokumentacji złożonej do akt sprawy nie pozwala bowiem na uznanie, że zespół osobowy wyznaczony przez powoda do realizacji umowy z dnia 11 czerwca 2014 roku na terenie S. Miejskiego w G. spełniał wymogi w zakresie wymaganych umową autoryzacji (o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia). Sąd również nie podzielił logiki wniosku prezesa zarządu

powoda, że skoro od dwóch lat nie można było uzyskać autoryzacji na kamery S. z uwagi na przejęcie tej firmy przez P., to należało akceptować certyfikaty na kamery P. jako obejmujące autoryzację kompetencji w zakresie konserwacji także kamer S.. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że powód tej okoliczności, tj. faktu, że od dwóch lat nie można było uzyskać certyfikatu dotyczącego kamer S. z uwagi na przejęcie tej firmy przez P., był świadomy, jednakże nie zwrócił się w toku postępowania przetargowego do zamawiającego o wyjaśnienie tej kwestii, w szczególności, czy wobec tej okoliczności wystarczające będzie posługiwanie się przez jego pracowników certyfikatem na kamery P.. Co więcej powód zapewniał zamawiającego – pozwanego, że będzie realizował umowę za pomocą osób posiadających autoryzację w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer IP S. wydaną przez oficjalnego dystrybutora bądź producenta urządzeń S., przedkładając taki certyfikat dla P. J., który ostatecznie nie brał udziału w żadnych czynnościach. Powyższe oznacza więc, że powód nie wykazał, ażeby nie było możliwe znalezienie na rynku usług informatycznych wykonawcy, który będzie się legitymował certyfikatem na kamery S., uzyskanym choćby we wcześniejszym okresie, a co więcej powód zgłaszając pierwotnie P. J. potwierdził tym samym, że znalezienie takiej osoby, z tymi konkretnymi wskazanymi w umowie uprawnieniami (kamery S.) było jak najbardziej możliwe.

Sąd nie dał wiary zeznaniom prezesa zarządu powoda, że umowa łącząca strony obejmowała tylko czynności konserwacyjne. Jak wynika bowiem z treści załącznika do umowy stanowiącego jej integralną część wskazującego precyzyjnie zakres czynności, do wykonania których powód był zobowiązany, strony ustaliły, że zostanie wykonana także aktualizacja firmware dysku macierzy i serwera oraz w zakresie serwera – także aktualizacja software do najnowszej wersji. Jednocześnie twierdzenia powoda, że to pozwany powinien zakupić właściwą wersję oprogramowania, aby powód mógł ją zainstalować, nie znajduje potwierdzenia w treści umowy, umowa nie przewidywała bowiem jedynie czynności technicznych określonych jako instalacja aktualizacji, czy najnowszej wersji oprogramowania, lecz dokonanie aktualizacji i podniesienia wersji oprogramowania. Wniosek taki jest tym bardziej uzasadniony mając, po myśli art. 65 § 2 k.c., na uwadze cel umowy, jakim było zapewnienie prawidłowego i sprawnego funkcjonowania systemu C.. Żaden przepis umowy nie nakładał na gminę także obowiązku dostarczenia oprogramowania, a jeżeli powód miał w tym względzie jako profesjonalista jakiegokolwiek wątpliwości, co oznacza dla niego wskazana w umowie konieczność dokonania przez niego aktualizacji, czy podniesienia oprogramowania do najnowszej wersji, jak zakres tych czynności jest rozumiany, zachowując należyłą staranność w tym zakresie, winien był wystąpić do zamawiającego o wyjaśnienie tej kwestii, czego nie uczynił.

Sąd też za prywatną opinię prezesa zarządu powoda uznał jego twierdzenie, że oprogramowanie SeeTec w wersji C. obejmuje oprogramowanie SeeTec 5 w wersji E., okoliczność ta nie została bowiem potwierdzona żadnym innym obiektywnym dowodem, w tym nie wynika ona także ostatecznie z zeznań świadków A. Ż. (mającego uprawnienia w zakresie oprogramowania (...) 5 w wersji E.) ani świadka A. R. (mającego uprawnienia w zakresie (...) w wersji C.).

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 23 czerwca 2017 roku Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego, albowiem osoby uprawnione do reprezentowania powoda, nie stawiły się na rozprawę bez usprawiedliwienia, mimo prawidłowego wezwania.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Gminy M. G. kwoty 31 078,16 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 21 863,25 złotych za okres od dnia 30 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz 9 214,91 złotych za okres od dnia 13 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem przysługującego mu wynagrodzenia za przeprowadzenie czynności związanych z konserwacją systemu C. na Narodowym S. R. w G. oraz S. Miejskim w G., wykonywanych w oparciu o umowę numer (...) z dnia 11 czerwca 2014 roku.

Pozwany wnosił zaś o oddalenie powództwa wskazując, że niekwestionowana przez pozwanego należność powoda w kwocie 9 214,91 złotych (wynikająca z faktury VAT numer (...), w pozostałej części, tj. w zakresie kwoty 3 294,19 złotych opłaconą przez pozwanego) stanowiąca pozostałą część wynagrodzenia powoda za czynności związane z konserwacją systemu C. na Narodowym S. R. w G. została potrącona z wierzytelnością pozwanego z tytułu kary umownej naliczonej

powodowi w związku z rozwiązaniem umowy z powodu jej nienależytego wykonania przez powoda. Odnośnie zaś kwoty 21 863,25 złotych mającej stanowić wynagrodzenie powoda za czynności konserwacyjne podjęte w czerwcu 2014 roku na S. Miejskim w G., pozwany podnosił, że rozwiązał umowę w tym zakresie z powodu jej nienależytego wykonania, a zatem powodowi wynagrodzenie z tego tytułu nie należy się.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się zatem do ustalenia, czy powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wykonał swoje zobowiązanie w zakresie konserwacji systemu C. na S. Miejskim w G. zgodnie z postanowieniami umowy, a także czy pozwany Gmina M. G. – (...) Centrum (...) w G. zasadnie dokonał rozwiązania umowy i naliczenia kary umownej z tego tytułu.

Prawu cywilnemu znane są instytucje, które umożliwiają uczestnikom obrotu gospodarczego regulowanie zobowiązań cywilnoprawnych bez konieczności wykonywania ich zgodnie z treścią stosunku obligacyjnego. Należy do nich przede wszystkim instytucja potrącenia, której zastosowanie powoduje wygaśnięcie dwóch przeciwstawnych wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 k.c.), przy czym wskazać należy, że w przypadku potrącenia ustawowego ustawodawca określił jednoznacznie przesłanki dopuszczalności dokonania kompensacji, a także zakres i moment nastąpienia skutku kompensacyjnego, bez możliwości ich modyfikowania wolą stron.

Zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Skutek kompensaty ustawowej wymaga zatem następujących warunków: złożenia oświadczenia woli, istnienia wierzytelności przeciwstawnych, tj. takich, które przysługują dwóm podmiotom prawa cywilnego występującym względem siebie w podwójnej roli: dłużnika i wierzyciela, wymagalności wierzytelności (co najmniej potrącającego) i jednorodności świadczeń.

Wobec podniesionego przez powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zarzutu braku wymagalności należności z tytułu kary umownej w niniejszej sprawie zważyć należało, że istotnie kara umowa w kwocie 9 214,91 złotych została nałożona na powoda notą księgową numer (...), z terminem jej płatności do dnia 06 stycznia 2015 roku. Tymczasem pozwany Gmina M. G. – (...) Centrum (...) w G. już pismem z dnia 23 grudnia 2014 roku złożył oświadczenie nie tylko o rozwiązaniu umowy numer (...) ze skutkiem natychmiastowym i o nałożeniu kary umownej, ale także oświadczenie o jej potrąceniu z wynagrodzeniem wykonawcy – powoda wynikającym z faktury VAT numer (...) (za czynności konserwacyjne na Narodowym S. R. w G.).

Jednakże w ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie mieliśmy do czynienia z potrąceniem ustawowym (w oparciu o treść art. 498 k.c.), lecz z tzw. potrąceniem umownym.

Zgodnie z postanowieniami § 5 ustęp 1 umowy, w przypadku stwierdzenia przez zamawiającego dwukrotnego wykonania usługi przeglądu i konserwacji obiektów w sposób nienależyty lub w przypadku ich niewykonania lub dwukrotnego niedotrzymywania terminów, zamawiający uprawniony będzie do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym. W przypadku rozwiązania umowy przez zamawiającego wykonawca zobowiązany będzie do zapłaty kary umownej w wysokości 10% ceny ofertowej (§ 5 ustęp 2). Należne zamawiającemu kary umowne mogą zostać potrącone z wynagrodzenia wykonawcy, o którym mowa w § 4 (§ 5 ustęp 4).

Powyższa treść umowy łączącej strony pozwala w ocenie Sądu na przyjęcie, że w niniejszej sprawie strony w granicach swobody kontraktowej zawarły w umowie klauzulę zawierającą potrącenie umowne.

W orzecznictwie i doktrynie nie ma wątpliwości co do tego, że w ramach swobody umów (art. 353¹ k.c.) dopuszczalne jest umowne potrącenie, a więc zawarcie „umowy kompensaty” wzajemnych wierzytelności. Potrącenie umowne – w przeciwieństwie do potrącenia ustawowego – nie jest jednak uwarunkowane żadnymi szczególnymi wymaganiami, które przy potrąceniu ustawowym określają przepisy art. 498 k.c., choć wywiera ten sam skutek, co potrącenie ustawowe, polegający na umorzeniu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. Podkreślić jednakże należy, że kausalny charakter potrącenia umownego oznacza, że oczekiwany skutek czynności może powstać jednakże

pod dwoma warunkami: rzeczywistego istnienia obu wierzytelności i wzajemności w ich umorzeniu. Oznacza to, że istnienie wierzytelności, których dotyczy kompensata podlega – po pierwsze – udowodnieniu na warunkach określonych przez prawo procesowe. Po drugie zaś – skoro strony mogą w sposób dowolny określić zakres kompensaty, to zakres ten będzie dla nich wiążący. Oznacza to, że skuteczność składanych w tym przedmiocie oświadczeń będzie uzależniona od tego, czy odpowiadają one umowie. Kierując się powyższymi zapatrywaniami wypada stwierdzić, iż strony sporu w umowie przewidziały uprawnienie zamawiającego do naliczenia wykonawcy kary umownej i, co sygnalizowano już wyżej, wykonawca – powód wyraził zgodę na potrącenie ze swojego wynagrodzenia tak naliczonej kary umownej. W świetle tego pozwana gmina jako zamawiający miała pełne prawo do naliczenia kary umownej w określonej umową wysokości (abstrahując na razie od zasadności jej naliczenia, o czym w poniższej części uzasadnienia), a także upoważniona była do jej potrącenia z wierzytelnością powoda z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace konserwacyjne na Narodowym S. R. w G..

W ocenie Sądu brzmienie § 5 umowy pozwala uznać, iż skuteczne potrącenie, na które godziły się strony, dokonywało się poprzez niedokonywanie wypłat wynagrodzenia na rzecz wykonawcy w kwocie odpowiadającej wysokości naliczonej kary umownej. Upoważnienie to poprzedzone ścisłym opisaniem w umowie przypadku powstania obowiązku zapłaty tej kary i jej wysokości poddaje się zakwalifikowaniu jako potrącenie umowne odpowiadające woli stron. W tej zaś sytuacji spełnienie wymogów w zakresie wymagalności co najmniej wierzytelności potrącającego nie jest konieczne dla osiągnięcia skutku potrącenia. Aby jednakże do tego doszło, konieczne stało się oczywiście wykazanie przez pozwanego istnienia jego wierzytelności wobec powoda w kwocie 9 214,91 złotych tytułem kary umownej. Realizacja roszczenia o zapłatę kary umownej została bowiem w istocie uwarunkowana wykazaniem przez wierzyciela istnienia i treści zobowiązania oraz faktu niewykonania lub nienależytego wykonania go przez dłużnika (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 lipca 2005 roku, sygn. akt V CK 869/04, LEX numer 150649).

W ocenie Sądu w pierwszej kolejności ocenić należało typ normatywny wiążącego strony stosunku umownego.

Granica między usługami a dziełem, zwłaszcza w przypadku usług konserwacji, czy naprawy, jest płynna, umowy o świadczenie usług serwisowych, konserwacyjnych lub naprawczych również mogą podlegać odmiennym kwalifikacjom. Do umowy o dokonanie przeglądu technicznego samochodu lub innego urządzenia stosuje się art. 750 k.c., ale już czynności konserwacyjne i naprawcze należy rozpatrywać *in casu*. Przykładowo, umowy o prace konserwacyjne zbiorników paliwowych i balastowych na statkach, czyszczenie z brudu i rdzy, mycie ładowni, podlegają art. 750 k.c., gdyż przedmiot umów był ujęty jedynie ogólnie, nie został zindywidualizowany, ani ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 września 2013 roku, sygn. akt III AUa 205/13, L.).

Wskazać w tym miejscu należy, iż typ umowy niewątpliwie zależy od rodzaju zobowiązania i związany jest z przedmiotem łączącego strony stosunku umownego oraz sposobu i okolicznościami jego wykonania. Nie można jednak uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy – materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło.

W niniejszej sprawie w umowie strony posługiwały się terminologią usługi, a nie dzieła. Oczywiście ten fakt nie przesądza natury łączącego strony kontraktu, tym niemniej nie jest on pozbawiony znaczenia w ramach wykładni oświadczeń woli stron.

Strony w § 1 umowy wskazały, że jej przedmiotem będzie konserwacja i naprawa elektronicznych systemów telewizji dozorowanej na pięciu obiektach zamawiającego. W załączniku do umowy strony wskazały elementy systemu, które mają zostać sprawdzone oraz określiły zakres czynności, który sprowadzał się do wykonania testów serwisowych, mechanicznego czyszczenia, regulacji ostrości, czy w przypadku dysku i macierzy – również dodatkowo przeprowadzenia aktualizacji firmware, czy software.

Prace, które miał wykonać powód jako wykonawca miały więc charakter powtarzalny i jednorodny. Wskazać należy, iż istota czynności serwisowych inaczej niż czynności naprawcze, jest niemierzalna według standardów sztuki. Tutaj w grę wchodzi nie tyle rezultat, ile fakt zachowania należytej staranności. W umowie nie określono zaś rezultatu mającego postać naprawy usterek, a jedynie nałożono na powoda obowiązek wskazania ewentualnych uszkodzeń systemu (§ 2 ustęp 6), ograniczając się do zbiorczego określenia charakteru wykonywanych różnorodnych prac. Wobec cech dzieła istotne znaczenie ma wymóg dostatecznie precyzyjnego określenia zindywidualizowanego rezultatu, który przyjmujący zamówienie ma osiągnąć.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu strony zawarły umowę, w której znajdował się także element umowy o dzieło polegający na aktualizacji firmware i software, ale jego znaczenie w ramach czynności wykonywanych przez wykonawcę nie było przeważające. Sąd zatem ocenił, iż strony zawarły umowę mieszaną, do której z mocy art. 750 k.c. należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu.

Zgodnie z § 5 ustęp 1 umowy, w przypadku stwierdzenia przez zamawiającego dwukrotnego wykonania usługi przeglądu i konserwacji obiektów zamawiającego w sposób nienależyty lub w przypadku ich niewykonania lub dwukrotnego niedotrzymania terminów, zamawiający uprawniony będzie do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym.

Słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 13 marca 2008 roku (sygn. akt V ACa 42/08), że termin „rozwiązanie umowy” nie jest terminem zdefiniowanym ustawowo. Analiza przepisów kodeksu cywilnego, jak i poglądów doktryny wskazuje, że nie ma on jednolitego, ustalonego znaczenia. Istotą jednakże rozwiązania stosunku prawnego opartego na umowie jest jego wygaśnięcie.

Rozwiązanie umowy może wystąpić jedynie w wyniku porozumienia stron umowy. W ten sposób strony samodzielnie zobowiązane są wskazać tryb takiego rozwiązania, jak również następujące skutki. Z kolei na gruncie obowiązujących przepisów przewidziane zostały dwa rodzaje uprawnień dla skutecznego zakończenia stosunku zobowiązaniowego – odstąpienie od oraz wypowiedzenia umowy. W takich przypadkach nie jest konieczne porozumienie pomiędzy stronami, ponieważ dochodzi do jednostronnego oświadczenia woli składanego drugiej stronie. W przypadku wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym wygasa po wypowiedzeniu przez dłużnika lub wierzyciela z zachowaniem terminów umownych, ustawowych lub zwyczajowych, a w razie braku takich terminów niezwłocznie po wypowiedzeniu. Konsekwencją zastosowania tej instytucji dla zakończenia umowy jest przerwanie stosunku prawnego, ze skutkami jedynie na przyszłość, bez obowiązku zwrotu dotychczasowo wykonanych świadczeń.

W ocenie Sądu całokształt okoliczności sprawy pozwala na przyjęcie, że zawarta w umowie stron niniejszego procesu klauzula dotycząca możliwości rozwiązania umowy, stanowi w istocie umowne określenie zasad, o jakich mowa w art. 746 § 1 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę.

Przyjmuje się w doktrynie, że powyższa zasada ma charakter dyspozytywny. Strony mogą więc w ramach zasady swobody umów określić szczególny sposób rozliczeń na wypadek rozwiązania stosunku prawnego przed uzgodnionym terminem. Oznacza to, iż strony mogły zastrzyć możliwości wcześniejszego rozwiązania umowy do określonych przypadków. W umowie łączącej strony wskazano, że zamawiający będzie mógł wypowiedzieć umowę jeśli

wykonawca: dwukrotnie wykona usługę przeglądów i konserwacji w sposób nienależyty lub dwukrotnie przekroczy terminy lub nie wykonana usługi.

Ustalić zatem należało, czy zostały spełnione przesłanki ustalone przez strony umożliwiające złożenie oświadczenia o rozwiązaniu umowy i czy zachodził przypadek nienależytego wykonania przez powoda jego zobowiązania.

W dniu 11 czerwca 2014 roku strony zawarły umowę precyzyjnie określając jej treść zarówno w specyfikacji istotnych warunków umowy, jak i w samej umowie, która odnośnie zakresu czynności, jakie miały być wykonane, stanowiła powtórzenie specyfikacji istotnych warunków umowy.

Wprawdzie zgodnie z § 1 umowy powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jako wykonawca zobowiązał się wykonać czynności konserwacji i naprawy elektronicznych systemów telewizji dozorowej oraz systemu sygnalizacji na pięciu obiektach będących w zarządzie pozwanego w określonych terminach, niemniej jednakże szczegółowy zakres czynności został określony w załączniku numer 1 (stanowiącym powtórzenie specyfikacji istotnych warunków umowy i będących integralną częścią umowy), gdzie w odniesieniu do będącego przedmiotem umowy serwera typu P. (...) zainstalowanego na S. Miejskim w G. jako zakres czynności konserwacyjnych wskazano (punkt 4.6): wykonanie testów serwisowych, czyszczenie mechaniczne, sprawdzenie poprawności konfiguracji, połączeń i redundancji, weryfikacja logów, sprawdzenie prędkości zapisu i odczytu dysków twardej, weryfikacja istniejących kont użytkowników oraz aktualizacja firmware i software do najnowszej wersji. Natomiast w odniesieniu do macierzy dyskowej P. (...) oraz (...) zainstalowanej na S. Miejskim w G. zakres wymaganych do przeprowadzenia czynności konserwacyjnych obejmował (punkt 4.7 oraz 4.8): wykonanie testów serwisowych, czyszczenie mechaniczne, sprawdzenie poprawności konfiguracji, połączeń i redundancji, wymiana wentylatorów i zasilaczy oraz aktualizacja firmware.

W ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom powoda, zgodnie z zapisami łączącej strony umowy, to na powodzie spoczywał obowiązek dokonania aktualizacji firmware macierzy dyskowej P. (...) oraz (...) oraz aktualizacja firmware i software serwera typu P. (...) do najnowszej wersji.

Zdaniem Sądu dla oceny wykonania tego obowiązku przez powoda bez znaczenia pozostaje podnoszona przez niego okoliczność dotycząca konieczności ewentualnego zakupu stosownego oprogramowania zaktualizowanego, czy w najnowszej wersji mająca obciążać pozwanego. Żaden zapis umowy nie przewidywał bowiem konieczności dostarczenia takiego oprogramowania przez pozwanego powodowi ani nie ograniczał obowiązku powoda w zakresie aktualizacji, czy zainstalowania najnowszej wersji oprogramowania jedynie do czynności technicznych powoda, a więc czynności instalacyjnych. Na uwadze przy tym należy mieć również, że celem czynności podejmowanych przez powoda w ramach umowy miało być zapewnienie sprawnego i prawidłowo funkcjonującego systemu C. i w tym świetle, zgodnie z dyspozycją art. 65 § 2 k.c., należy wyklądać postanowienia umowy dotyczące obowiązków stron i ich zakresu.

Podkreślić należy także, iż to powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest podmiotem wyspecjalizowanym w zakresie świadczenia usług informatycznych, a zatem jego staranność należy oceniać z poziomu zwiększonych standardów (art. 355 § 2 k.c.). Skoro zatem powód zapoznawszy się z postanowieniami specyfikacji istotnych warunków zamówienia, zgodził się podjąć czynności w tym zakresie, tj. aktualizacji, czy instalacji najnowszej wersji oprogramowania (upgrade), to zaniechanie wykonania tych czynności – w razie jakichkolwiek wątpliwości, co kryje się pod pojęciem tych czynności – obciąża powoda stanowiąc o nienależytym wykonaniu przez umowy.

Jednocześnie jak wynikało z zeznań prezesa zarządu powoda, gdyby pozwany zakupił właściwe oprogramowanie służące do aktualizacji, czy podniesienia oprogramowania do najnowszej wersji, powód mógłby to oprogramowanie zainstalować technicznie, uznając, że umowa jedynie obowiązek takich czynności na niego nakładała. Zważyć przy tym należy, że jakkolwiek uznając swój umowny obowiązek w tym zakresie (czynności technicznych zainstalowania oprogramowania) i przesyłając linki do pobrania bezpłatnej aktualnej wersji oprogramowania, powód nie wykonał nawet tych czynności (które sam uznaje przecież za wynikające dla niego z umowy) polecając samodzielną instalację oprogramowania pozwanemu. Powoływanie się zaś w tym zakresie na ustalenia z pracownikiem pozwanego M. K.

pozostaje bez znaczenia dla oceny wykonania umowy przez powoda, nie mogło to bowiem w żadnej mierze prowadzić do zmiany umowy i wynikających z niej obowiązków stron.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutu pozwanego dotyczącego przedstawienia przez powoda harmonogramu prac (w postaci notatek służbowych) nie potwierdzonych przez przedstawiciela zamawiającego wbrew postanowieniom umowy (§ 2 ustęp 16), to w ocenie Sądu zarzut ten nie może zostać uznany za zasadny, a powoływanie się przez pozwanego na tę okoliczności, w świetle całokształtu materiału dowodowego, jawi się jako nadużywanie uprawnień przez pozwanego.

Jak bowiem wynika bezspornie z przeprowadzonych dowodów, w tym uzupełniających się zeznań świadków – pracowników powoda i pozwanego, osobą wskazaną przez pozwanego jako upoważnioną do kontaktów z powodem był pracownik pozwanego M. K.. Jednocześnie z przedłożonego do akt zaświadczenia wynika również jednoznacznie, że osoba ta przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 18 czerwca 2014 roku do dnia 25 czerwca 2014 roku, a więc przez niemalże cały okres wykonywania przez powoda prac konserwacyjnych (w dniach od 16 czerwca 2014 roku do dnia 25 czerwca 2014 roku). W tej sytuacji, wbrew rozkładowi ciężaru dowodu, pozwany nie wykazał, że wyznaczył inną osobę w zastępstwie M. K. i że powód nie uzyskał jej podpisu na harmonogramie. W sytuacji zaś gdy to pozwany nie wykonał swojego obowiązku i nie wyznaczył osoby upoważnionej do dokonywania czynności w postaci codziennego potwierdzania wykonania prac przez powoda, powoływanie się na brak podpisu tej osoby na przedmiotowych dokumentach, nie może korzystać z ochrony prawnej, a okoliczność ta obciążać powoda.

Jednocześnie za zasadny uznać należy zarzut pozwanego, że protokół konserwacji C. i (...) częściowy, sporządzony w dniu 25 czerwca 2014 roku, po zakończeniu czynności konserwacyjnych na S. Miejskim w G. i podpisany przez A. R. (jako przedstawiciela powoda) został podpisany z naruszeniem § 2 ustęp 17 umowy, albowiem nie sposób przyjąć, że w sposób należyty udokumentowano jego uprawnienia do wykonywania przedmiotowych czynności, jako że osoba ta legitymowała się jedynie certyfikatem potwierdzającym jej uprawnienia odnośnie oprogramowanie(...) w wersji C. i to otrzymanym znacznie później aniżeli miały miejsce czynności konserwacyjne, bo dopiero we wrześniu 2014 roku. Takie działanie powoda stanowi zatem niewątpliwie naruszenie postanowień umowy zawartych w § 2 ustęp 17 umowy.

Odnosnie natomiast podniesionego w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutu pozwanego dotyczącego braku wymiany zużytych elementów, to wskazać należy, że w myśl postanowień § 2 ustęp 5 umowy – w ramach prowadzonych konserwacji i napraw systemów wykonawca był zobowiązany do wymiany zużytych elementów poszczególnych systemów, które podlegają naturalnemu zużyciu w wyniku ich użytkowania, tj. filtry, wentylatory, uszczelki, pochłaniacze wilgoci, klosze obudów, zakończenia połączeń giętkich, wycieraczki.

Jak wynikało ze zgodnych zeznań świadków dokonujących w imieniu powoda czynności konserwacyjnych (uznanych w tym zakresie za wiarygodne), wszystkie elementy wymagające wymiany, zostały wymienione, zaś w przypadku uszkodzeń w zewnętrznych puszkach połączeniowych – zasygnalizowano konieczność dokonania napraw, od których jednakże odstąpiono z uwagi na objęcie tych podzespołów gwarancją. Okoliczności tej pozwany nie zaprzeczył, ani też nie wskazał, które to konkretnie elementy w jego ocenie nie zostały wymienione.

W ramach prowadzonej konserwacji wykonawca był zobowiązany także do wskazania ewentualnych uszkodzeń systemów i sporządzenia szczegółowego opisu uszkodzeń ze wskazaniem, które uszkodzenia dotyczą wad i usterek powstałych z przyczyn niezależnych od zamawiającego (§ 2 ustęp 6 umowy).

Jak ustalono w toku procesu, w dniach 24 – 25 czerwca 2014 roku przedstawiciele powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeprowadzili konserwację środowiska serwerowego, co polegało na czyszczeniu urządzeń serwerowni i wyłączeniu serwerów, macierzy i przełączników sieciowych. Po ponownym włączeniu jednego z przełączników, urządzenie nie włączyło się poprawnie. Ustalono, że przełącznik nie może wczytać obrazu oprogramowania przechowywanego w pamięci wewnętrznej oraz stwierdzono zmniejszenie prędkości obrotowej wentylatora obudowy. W związku z uszkodzeniem przełącznika i dysku twardego w macierzy, system C. nie działał poprawnie, tj. nie była możliwa rejestracja zdarzeń z kamer na całym terenie zewnętrznym obiektu (około 40 kamer), w związku z czym zalecono zgłoszenie awarii gwarantowi obiektu oraz poinformowano o uszkodzeniach zleceniodawcę. Powyższe

znajduje potwierdzenie w notatkach służbowych, jak również w zeznaniach świadków: A. R. i T. C.. Sąd miał przy tym na uwadze, że jak wskazał świadek T. C. w dniu 25 czerwca 2014 roku przekazał on świadkowi A. R. hasła konserwacyjne (administracyjne), z tym, że jak wynikało z zeznań świadków A. R. oraz A. Ż. hasła te uniemożliwiały podjęcie jakichkolwiek czynności konserwacyjnych z poziomu administratora systemu, a jedynie jego użytkownika, co było niewystarczające dla prawidłowego wykonania przedmiotu umowy. Okoliczności tę w powyższej części uzasadnienia Sąd uznał za niewykazaną, tym bardziej, że miał na uwadze, że jak zeznał świadek T. C., powód nie przekazał mu żadnej informacji o nieprawidłowości tych haseł, a z haseł tych on sam bez przeszkód korzysta do dziś. Co więcej powód mimo braku dostępu do poziomu administratora i w konsekwencji niemożności wykonania części zadania, w dniu 25 czerwca 2014 roku zakończył swoje prace, co również należy wziąć pod uwagę przy ocenie należytego wykonania umowy i wyższego stopnia staranności wymaganej od powoda jako profesjonalisty.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że pozwany, który podnosił, iż za powyżej wskazane i opisane przez powoda uszkodzenie odpowiedzialność ponosi powód, zobowiązany był w myśl art. 6 k.c. okoliczność tę udowodnić. Tymczasem pozwany nie podjął żadnej inicjatywy dowodowej, tym bardziej, że ustalenie, czy powyższe uszkodzenie było następstwem czynności dokonywanych przez pracowników powoda, w tym czy były one podejmowane z poziomu użytkownika, czy administratora systemu, wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego. Pozwany jednakże w tym przedmiocie zaniechał jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 23 czerwca 2017 roku Sąd oddalił wniosek powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu w postaci nagrania momentu wejścia pracowników powoda do serwerowni na okoliczność wykazania, że uszkodzenia serwera i dysku macierzy już istniały i były sygnalizowane odpowiednim kolorem diody, mając na uwadze, że dowód ten uznać należało za spóźniony (zarzut spowodowania uszkodzenia dysku macierzy i serwera był znany powodowi jeszcze przed procesem), a nadto, że ustalenie powyższej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych – Sąd nie dysponuje bowiem wiedzą pozwalającą samodzielnie ocenić, która dioda i jakiego koloru oznacza nieprawidłową pracę urządzenia (a powód nie wnioskował o przeprowadzenie tego dowodu przy udziale biegłego sądowego), jak również mając na uwadze okoliczność, że niedopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu nie będącego w posiadaniu Sądu i nie doręczonego stronie przeciwnej (nagranie miało być bowiem odtworzone z prywatnego komputera powoda). Nadto, Sąd oddalił także wniosek powoda o odtworzenie nagrania wskazującego na miejsce pracy świadka D. B. uznając, że warunki świadczenia usług nie miały znaczenia w kontekście zakresu sporu wyznaczonego przez stanowiska procesowe stron.

Zgodnie z ust. 7 § 2 umowy wykonawca miał świadczyć usługę za pomocą osób posiadających odpowiednie uprawnienia i kwalifikacje, w tym:

1. na terenach S. Miejskiego i Narodowego S. R. w zakresie systemów C. za pomocą osoby/osób posiadających autoryzację w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer IP S. wydaną przez oficjalnego dystrybutora bądź producenta urządzeń S.,
2. na terenie S. Miejskiego w zakresie systemów C. za pomocą osoby/osób posiadających autoryzację w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania systemów telewizji dozorowej IP bazującej na oprogramowaniu (...) w wersji E. wydaną przez krajowego dystrybutora lub producenta oprogramowania.

Powód (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. podpisując umowę zawierającą powyższej treści postanowienie, godził się zatem na zastrzone wymogi zawodowe stawiane pracownikom wykonawcy. W tym zakresie wykładnia literalna zawartej przez strony umowy nie budzi wątpliwości, a zapis § 2 ustęp 7 jest jasny. Również dokonując wykładni oświadczeń woli w świetle art. 65 § 2 k.c. dostrzec należy, iż treść umowy nie budziła wątpliwości również i samych stron, w tym powoda. Prezes zarządu powoda W. W. zeznał bowiem, że miał świadomość, że skład wykonawczy musi posiadać odpowiednie certyfikaty (zapis cyfrowy 01:36:39-01:54:27). Wymogi wskazane w specyfikacji istotnych warunków zamówienia odnośnie uprawnień pracowników były dla niego zrozumiałe i nie występował on o ich interpretację w toku postępowania przetargowego.

Nadto podkreślić należy, iż przed zawarciem umowy pozwany Gmina M. G. – (...) Centrum (...) w G. (poprzednio (...) Ośrodek Sportu i Rekreacji w G.) zwrócił się do powoda z zapytaniem, czy podmiot ten będzie świadczył usługę za pomocą osób posiadających odpowiednie uprawnienia i kwalifikacje wskazane w umowie. Powód powyższe potwierdził dołączając jednocześnie dla uwiarygodnienia swojego stanowiska certyfikat A. Ż. w zakresie oprogramowania (...) w wersji E. oraz certyfikat P. J. obejmujący projektowanie systemów C. w oparciu o najnowsze rozwiązania S..

Zgodnie z § 2 ustęp 8 umowy zamawiający miał prawo na każdym etapie wykonywania umowy żądania od wykonawcy przedstawienia dokumentów potwierdzających uprawnienia i kwalifikacje osób wykonujących czynności konserwacyjne m. in. na S. Miejskim w G..

Jak ustalono w toku postępowania dowodowego, po zakończeniu czynności konserwacyjnych na tym obiekcie i przekazaniu protokołów z wykonanych czynności, jak wynikało z zeznań świadka D. S. – kierownika S. Miejskiego w G., dokonano weryfikacji tych protokołów (notatek służbowych) i ustalono, że czynności te były wykonywane przez inne osoby aniżeli wskazane przez powoda jako posiadające stosowne uprawnienia. W tej sytuacji w grudniu 2014 roku przed rozpoczęciem prac zweryfikowano certyfikaty osób składających się na zespół stworzony przez powoda. Świadek D. S. po ustaleniu, że pracownicy powoda nie posiadali uprawnień, jakie wymagane były przez umowę, podjął decyzję o odmowie wpuszczenia powoda na teren obiektu zamawiającego.

Wobec powyższego pozwany zarzucił, iż powód nienależycie wykonał usługę konserwacji na S. Miejskim w G., albowiem osoby, które dokonywały czynności konserwacyjnych, nie posiadały odpowiednich wymaganych umową autoryzacji.

W niniejszej sprawie to powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagając się w przedmiotowym procesie wynagrodzenia za czynności konserwacyjne dokonane w czerwcu 2014 roku na S. Miejskim w G., wobec powyższego zarzutu pozwanego, obciążony był powinnością udowodnienia faktu, że prace te wykonywane były przez podmioty mające uprawnienia, o jakich mowa w umowie (art. 6 k.c.), jako, że to powód z faktu wykonania umowy zgodnie z jej treścią wywodzić chciał korzystne dla siebie skutki prawne w postaci prawa do wynagrodzenia. Należyte wykonanie umowy oznaczało więc w tym przypadku nie tylko zachowanie wymagalnej w danych warunkach staranności przy wykonywanych pracach konserwacyjnych, ale również ich wykonanie za pomocą nie jakichkolwiek osób, lecz osób posiadających wyraźnie wskazane w umowie autoryzacje (odnośnie urządzeń S. i oprogramowania (...) w wersji E.).

W ocenie Sądu powód powyższej powinności nie sprostął, zaś analiza materiału dowodowego sprawy wskazuje, że prace konserwacyjne na S. Miejskim w G. wykonywał m. in. A. Ż., który co prawda posiadał świadectwo odbycia szkolenia przygotowującego do obsługi systemów telewizji dozorowej (...) w wersji E., ale faktycznie nie wykonywał on żadnych czynności w zakresie oprogramowania. Świadek ten natomiast potwierdził, że zajmował się czynnościami konserwacyjnymi dotyczącymi kamer systemu C. i w tym zakresie nie posiadał odpowiednich autoryzacji.

Nadto przesłuchiwani w charakterze świadków: Ł. S. i K. S. zeznali, że wykonywali czynności konserwacyjne kamer na S. Miejskim w G. w czerwcu 2014 roku również nie posiadając certyfikatu obsługi kamer marki S..

W czynnościach konserwacji kamer na tym obiekcie uczestniczyli także S. S. (2) i M. S. (1), którzy posiadali uprawnienia autoryzowane przez firmę (...). Świadek D. B., który również znajdował się w zespole wykonawczym zeznał, iż nie posiadał certyfikatu dotyczącego konserwacji kamer marki S. ani certyfikatu dotyczącego oprogramowania (...) w wersji E.. Co do biorących udział w czynnościach konserwacyjnych R. P. i M. W. – powód nie wykazał jakimkolwiek dowodem, ażeby posiadali oni jakieś uprawnienia do konserwacji kamer, czy oprogramowania wskazane w umowie.

Przesłuchiwany jako świadek A. R. zeznał, iż był kierownikiem zespołu składającego się z powyższych osób. Świadek ten potwierdził, że nie posiada autoryzacji udzielonej przez S., ale posiada certyfikat dotyczący szkolenia przygotowującego do obsługi systemów telewizji dozorowej (...) w wersji C..

Sąd miał przy tym na uwadze, że powód nie wykazał, ażeby oprogramowanie (...) w wersji C. było wyższą wersją systemu (...) w wersji E. i to rozumianą jako obejmującą swoim zakresem rozwiązania przyjęte w wersji E.. W tym zakresie jedynym dowodem są zeznania prezesa zarządu powoda W. W., co wobec zarzutów pozwanego, jest niewystarczające do uznania, że wersja oprogramowania E. zawiera się w wersji C., a nie jest oprogramowaniem opartym np. o zupełnie odmienne rozwiązania, tym bardziej, że świadek A. Ż. – jako jedyny posiadający certyfikat dotyczący obsługi systemów telewizji dozorowej (...) w wersji E., a więc profesjonalista zajmujący się tym oprogramowaniem, zeznał, że nie wie, czym jest wersja C..

Sąd miał przy tym także na uwadze, że w czerwcu 2014 roku świadek A. R. nie legitymował się jeszcze żadnym stosownym dokumentem, certyfikatem, i to dotyczącym wersji C., uzyskał on bowiem dopiero we wrześniu 2014 roku.

Powyższe okoliczności pozwalają na przyjęcie, że żadna z osób, która zajmowała się czynnościami konserwacyjnymi kamer na S. Miejskim w G. nie posiadała autoryzacji w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer IP S. wydanej przez oficjalnego dystrybutora bądź producenta urządzeń S..

Zważyć przy tym należy, że formalnie powyższym certyfikatem legitymował się jedynie P. J., który ostatecznie nie uczestniczył w żadnych pracach powoda, co jak wskazywał prezes zarządu powoda, było spowodowane zastraszaniem tej osoby przez konkurenta powoda. Okoliczność ta jednakże nie znalazła potwierdzenia w zebranym materiale dowodowym, stąd też Sąd uznał te twierdzenia za gołosłowne i pominął jako nie mające znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Równocześnie za niewykazane Sąd uznał twierdzenie powoda, że przejęcie ostateczne w 2013 roku firmy (...) przez firmę (...) (co nie było kwestionowane) skutkowało automatyczną autoryzacją spółki przejmującej na urządzenia wyprodukowane wcześniej pod licencją S. jako spółki przejmowanej. Jak wskazał bowiem prezes zarządu powoda „(...) to nie były dokładnie te same modele, natomiast firma (...) kontynuowała rozwój produktów S.. Uznajemy więc, że kompetencje dotyczące kamer P. są takie same, a nawet szersze niż kamer S. (...)”. W ocenie Sądu stanowiło to wyłącznie prywatną opinię powoda, tym bardziej, że okoliczności tej zaprzeczył w swoich zeznaniach świadek D. S., który skontaktował się przedstawicielem firmy (...), który potwierdził, że autoryzacja dotycząca urządzeń P. jest wyłącznie certyfikatem produktów C. (...) P. (co znajduje potwierdzenie w treści korespondencji mailowej – k. 414 akt). W ocenie Sądu powód nie wykazał także, że spełnienie wymogu określonego w specyfikacji istotnych warunków zamówienia w zakresie autoryzacji urządzeń S. było niemożliwe do wykonania z uwagi na niemożność uzyskania osób z powyższym certyfikatem (S.) w związku z przejściem tego podmiotu, tym bardziej, że w początkowej fazie obowiązywania umowy powód był w stanie wymóg ten spełnić (zgłaszając jako wykonawcę P. J.).

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 23 czerwca 2017 roku Sąd oddalił wniosek powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka D. Ł. na okoliczność odbycia rozmowy z D. S. i treści tej rozmowy, możliwości uzyskania po 2013 roku certyfikatów potwierdzających posiadanie uprawnień i kwalifikacji określonych w § 2 ustęp 7 umowy oraz posiadania przez osoby, za pomocą których powód świadczył usługi na rzecz pozwanego odpowiednich uprawnień i kwalifikacji do wykonania przedmiotu umowy, uznając ten wniosek za spóźniony, zaś jego ewentualne uwzględnienie za prowadzące do przedłużenia postępowania, albowiem okoliczność kwestionowania certyfikatów posiadanych przez pracowników powoda (w zakresie braku ich tożsamości z wymaganymi certyfikatami na urządzenia S.) była znana powodowi jeszcze przed procesem, zaś sam wniosek o przesłuchanie tego świadka – złożony został 3,5 miesiąca po doręczeniu pełnomocnikowi powoda pisma procesowego pozwanego zawierającego notatkę służbową z odbytej rozmowy telefonicznej oraz wydruk korespondencji mailowej między D. S. a D. Ł..

Sąd oddalił również wniosek powoda o przeprowadzenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia: czy osoby, za pomocą których powód wykonywał na rzecz pozwanego usługi posiadały uprawnienia i kwalifikacje do wykonania przedmiotu umowy z dnia 11 czerwca 2014 roku, czy do wykonania usług, za które powód domaga się zapłaty faktycznie potrzebne były uprawnienia, kwalifikacje i autoryzacje opisane w § 2 ustęp 7 umowy oraz ustalenia, czy autoryzacja oprogramowania (...) dla systemu S. Miejskiego mieściła się w przedmiocie

umowy z dnia 11 czerwca 2014 roku, mając na uwadze, że tak sformułowana przez zawodowego pełnomocnika powoda teza dowodowa obejmowała kwestie podlegające ocenie prawnej samodzielnie dokonywanej przez Sąd, a także mając na uwadze, że jak wynikało z zeznań świadków żaden z nich nie posiadał autoryzacji w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer IP S. wydanej przez oficjalnego dystrybutora bądź producenta urządzeń S., w sprawie nie chodziło przecież o uprawnienia odnośnie jakichkolwiek kamer, a konkretnie wskazanych kamer S. oraz mając na uwadze, że okoliczność, czy do wykonania usług, za które powód domaga się zapłaty faktycznie potrzebne były uprawnienia, kwalifikacje i autoryzacje opisane w § 2 ustęp 7 umowy pozostaje bez znaczenia dla ustalenia kwestii spornej w sprawie – wobec zobowiązania powoda do wykonania umowy za pomocą osób posiadających właśnie te uprawnienia, kwalifikacje i autoryzacje.

P. bez znaczenia pozostaje okoliczność dotycząca przyczyny, z powodu której zamawiający wprowadził do specyfikacji istotnych warunków zamówienia (a następnie do umowy) wymóg posiadania stosownych autoryzacji przez pracowników wykonawcy, stąd też Sąd twierdzenia powoda i świadka D. B. o wprowadzeniu tego warunku jako mającego ograniczyć krąg wykonawców w postępowaniu przetargowym uznał za prywatną opinię tych osób.

Powyższe w ocenie Sądu – bezsprzeczne – braki w zakresie odpowiednich, tj. wyraźnie wskazanych w umowie, autoryzacji pracowników powoda powalają na przyjęcie, że powód nie wykonał należycie umowy w części dotyczącej czynności konserwacyjnych systemu C. na S. Miejskim w G. w czerwcu 2014 roku. Obowiązkiem powoda wynikającym z umowy było bowiem wykonanie wskazanych czynności z wymaganą starannością oraz za pomocą osób posiadających odpowiednie autoryzacje na urządzenia S.. Powód tego obowiązku nie wykonał, a tylko łączne ich spełnienie można by uznać za wykonanie umowy zgodnie z jej treścią.

Odnosząc się natomiast do niezrealizowania przez powoda drugiej części czynności konserwacyjnych systemu C. na S. Miejskim w G. w grudniu 2014 roku, to wskazać należy, że jak wynika z zeznań świadków w celu wykonania drugiej części umowy, w grudniu 2014 roku, powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wysłał na teren S. Miejskiego w G.: A. R., D. B., M. S. (1) i S. S. (2). Kierownik obiektu – D. S. po zweryfikowaniu przedstawionych certyfikatów tych osób, odmówił wpuszczenia ich na teren obiektu i dopuszczenia do wykonywania prac konserwacyjnych uznając, że autoryzacje te nie odpowiadają tym, jakie wskazano w umowie.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że: D. B. nie posiadał certyfikatu obsługi kamer IP S. ani oprogramowania(...) w wersji E., S. S. (2) i M. S. (1) posiadali uprawnienia autoryzowane przez firmę (...), zaś A. R. potwierdził, że nie posiadał autoryzacji udzielonej przez S., ale posiadał certyfikat dotyczący szkolenia przygotowującego do obsługi systemów telewizji dozorowej (...) w wersji C..

Mając na względzie zawarte we wcześniejszej części uzasadnienia rozważania odnośnie wykazania posiadania przez te osoby autoryzacji określonych w umowie, a które to rozważania i w przypadku czynności konserwacyjnych, jakie miały być podjęte na S. Miejskim w G. w grudniu 2014 roku pozostają aktualne, uznać należało, że powód nie wykazał, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, że osoby te posiadają autoryzacje wymagane postanowieniami umowy w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania kamer IP S. wydanej przez oficjalnego dystrybutora bądź producenta urządzeń S. oraz w zakresie instalacji, konfiguracji, konserwacji i serwisowania systemów telewizji dozorowej IP bazującej na oprogramowaniu (...) w wersji E. wydaną przez krajowego dystrybutora lub producenta oprogramowania.

Wobec powyższego, uznać należy, że pozwany Gmina M. G. – (...) Ośrodek Sportu i Rekreacji w G. (obecnie (...) Centrum (...)) zasadnie odmówił wpuszczenia pracowników powoda na teren obiektu i dopuszczenia ich do wykonywania prac konserwacyjnych, a w konsekwencji zasadnie, w związku z nienależytym wykonaniem umowy przejawiającym się wykonaniem pierwszego przeglądu systemu C. S. Miejskiego w G. z naruszeniem postanowienia § 2 ust. 7 umowy oraz bezskutecznym upływem terminu do wykonania drugiego przeglądu na tym obiekcie, pismem z dnia 23 grudnia 2014 roku złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy numer (...) ze skutkiem natychmiastowym oraz o nałożeniu kary umownej w wysokości 9 214,91 złotych, która została potrącona z wynagrodzeniem wykonawcy wynikającym z faktury VAT numer (...).

Odnosząc się natomiast do żądania kwoty 21 863,25 złotych udokumentowanej fakturą VAT numer (...), to wskazać należy, iż należność ta stanowić miała wynagrodzenie powoda za prace konserwacyjne wykonane w czerwcu 2014 roku. Stąd też w świetle ustalenia nienależytego wykonania tych prac przez powoda (przejawiającego się nie wykonaniem części prac związanych ze sprawdzeniem oprogramowania (...) oraz aktualizacją firmware macierzy dyskowej i serwera, a także podniesieniem do najnowszej wersji software serwera, jak również wykonaniem czynności konserwacji kamer przez osoby nie posiadające wymaganych w umowie autoryzacji odnośnie kamer S.), roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za te czynności nie znajduje uzasadnienia.

W świetle powyższego na podstawie art. 734 k.c. w zw. z art. 735 k.c. w zw. z art. 750 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario w zw. z § 5 umowy z dnia 11 czerwca 2014 roku Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w punkcie II wyroku w oparciu o treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., z uwzględnieniem stawek przewidzianych w § 6 punkcie 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 417 złotych.

Na podstawie art. 113 ust. 1 oraz art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 623 ze zmianami) w punkcie III wyroku Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni od powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 580,20 złotych tytułem zwrotu tymczasowo wypłaconych przez Skarb Państwa wydatków na pokrycie kosztów stawiennictwa na rozprawę świadka S. S. (2) i Ł. S. (przyznanych postanowieniem z dnia 30 maja 2017 roku, k. 452 akt).

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 24 sierpnia 2017 roku